

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 16 kwietnia 2013 roku T. M. wniósł o ustalenie, że skład majątku wspólnego małżonków T. M. i M. M. (1) wchodziły, na zasadach wspólności ustawowej:

- a. prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W., przy ul. (...), dla którego prowadzona jest przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. księga wieczysta nr (...);
- b. przedsiębiorstwo prowadzone przez małżonków pod firmą Przedsiębiorstwo (...) M. M. (1), na które składa się zespół składników majątkowych służących do prowadzenia działalności o łącznej wartości 3.000.000,00 zł.

Wnioskodawca wniósł nadto o ustalenie, iż udziały małżonków w majątku wspólnym były równe.

Z uzasadnienia wniosku wynika, iż wnioskodawca pozostawał w związku małżeńskim z M. M. (1) od dnia 19 grudnia 1995 roku do dnia 21 lutego 2005 roku, małżonków obowiązywał zaś ustawowy ustrój wspólności majątkowej. W dniu 1 lutego 2011 roku zmarła M. M. (1), przy czym do spadku po niej powołane zostały na podstawie ustawy córki – P. S. (1) i J. S. (1) po 1/2 części spadku każda z nich (wniosek, k. 1 – 4).

W odpowiedzi na powyższy wniosek, uczestniczki postępowania – P. S. (1) i J. S. (1) wniosły o ustalenie, iż w skład majątku wspólnego małżonków T. M. i M. M. (1) wchodziły, na zasadach wspólności ustawowej:

- a. prawo własności lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w W., przy ul. (...), dla którego prowadzona jest przez Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. księga wieczysta nr (...);

b. ruchomości:

- I. motocykl marki H. o wartości 73.164,00 zł,
- II. przyczepa do motocykla marki H. o wartości 20.000,00 zł,
- III. części do motocykla marki H. o wartości 3.825,00 zł,
- IV. biżuteria złota o wartości 30.000,00 zł.

Uczestniczki wniosły ponadto o ustalenie, iż udziały małżonków T. M. oraz M. M. (1) w majątku wspólnym nie były równe z uwagi na stopień przyczynienia się każdego z małżonków do powstania tego majątku oraz określenie, że udział T. M. w majątku wspólnym wynosi 10 %, natomiast udział M. M. (1) wynosił 90 %.

Z uzasadnienia pisma wynika, iż uczestniczki kwestionują okoliczność, jakoby przedsiębiorstwo (...) wchodziło w skład majątku wspólnego małżonków. M. M. (1) założyła bowiem działalność gospodarczą w dniu 1 lutego 1991 roku, a zatem przed wstąpieniem w związek małżeński z wnioskodawcą, i prowadziła ją nieprzerwane przez 20 lat, do chwili swojej śmierci. Przedsiębiorstwo (...) stanowiło zatem składnik majątku osobistego M. M. (1) i nie może być przedmiotem podziału ani rozliczeń w przedmiotowym postępowaniu. Uczestniczki nie kwestionowały faktu, iż wnioskodawca jest współwłaścicielem lokalu mieszkalnego przy ul. (...). Uczestniczki podniosły ponadto, iż w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi motocykl marki H. (...), który został sfinansowany za pomocą kredytu zaciągniętego przez oboje małżonków i który w całości spłaciła ich matka – M. M. (1). Nadto, M. M. (1) posiadała złotą biżuterię o wartości 30.000,00 zł, którą w całości zabrał wnioskodawca po rozwodzie. Z uzasadnienia odpowiedzi na wniosek wynika dalej, że żądanie określenia nierównych udziałów w majątku wspólnym uzasadnione jest ważnymi powodami dotyczącymi drastycznej różnicy w sytuacji majątkowej obojga małżonków w chwili zawierania małżeństwa oraz w czasie trwania małżeństwa, postawy wnioskodawcy względem swojej żony w czasie trwania małżeństwa i po jego zakończeniu, zaciągania przez wnioskodawcę długów na zaspokojenie prywatnych potrzeb, niemających związku

z dobrem założonej rodziny, a także względami natury etycznej, które sprawiają, że w zaistniałych okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego. W ocenie uczestniczek, za słuszością powyższego przemawia dodatkowo fakt, iż zakup lokalu mieszkalnego nr (...) znajdującego się w W., przy ul. (...) był finansowany wyłącznie ze środków należących do M. M. (1) (odpowiedź na wniosek, k. 152 – 170).

W piśmie z dnia 7 stycznia 2015 roku wnioskodawca podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko, a jednocześnie wskazał, iż na początku 1997 roku podjął inicjatywę stworzenia nowego przedsiębiorstwa wydawniczego wspólnie z małżonką, w związku z czym M. M. (1) w maju 1997 roku wystąpiła z wnioskiem o wyrejestrowanie z ewidencji prowadzonej działalności gospodarczej, a następnie zarejestrowała nowoutworzone przez małżonków przedsiębiorstwo. Wnioskodawca wskazał ponadto, że wspólnie z żoną zadecydowali, iż nowe przedsiębiorstwo winno posiadać oznaczenie analogiczne ze zlikwidowanym przedsiębiorstwem (...), co pozwalało na większą rozpoznawalność rynkową firmy. W związku z tym, że wspólne przedsiębiorstwo małżonków powstało w czasie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej, w ocenie wnioskodawcy wchodzi ono w skład majątku wspólnego małżonków. Jednocześnie wnioskodawca wskazał, iż motocykl marki H. został nabyty przez małżonków w 2002 roku, następnie zaś zbyty w 2006 roku w drodze sprzedaży komisowej (pismo wnioskodawcy, k. 308 – 313).

W piśmie z dnia 3 lutego 2015 roku uczestniczki podtrzymały swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, jednocześnie wskazując, że M. M. (1) prowadziła działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) nieprzerwanie od dnia 1 marca 1992 roku do dnia 2 lutego 2011 roku, dlatego twierdzenia wnioskodawcy, jakoby wraz z małżonką założyli nowe przedsiębiorstwo w miejsce istniejącego dotychczas przedsiębiorstwa należącego do M. M. (1) są nieprawdziwe, a w konsekwencji uznać należy, iż Przedsiębiorstwo (...) nie wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, ale w skład majątku osobistego M. M. (1) (pismo uczestniczek, k. 369 – 376).

Do czasu zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 marca 1992 roku do prowadzonej przez Urząd D. P. ewidencji działalności gospodarczej dokonano wpisu pod numerem (...) w przedmiocie prowadzenia przez M. S. wszelkiej działalności gospodarczej na rachunek własny i obcy w pośrednictwie w zakresie produkcji i usług poligraficznych, sprzedaż wydawnictwami własnymi i obcymi (...) Przedsiębiorstwo (...) od dnia 1 marca 1992 roku

(dowód: zaświadczenie, k. 727, k. 728).

W dniu 15 grudnia 1994 roku T. M. nabył od M. H. prawo związane z budową domu jednorodzinnego nr D-45, nakłady na nieruchomości i wkład budowlany wraz ze wszelkimi prawami i roszczeniami do Spółdzielni. Jednocześnie T. M. zobowiązał się przenieść 1/2 części zabudowanej nieruchomości na rzecz M. S., niezwłocznie po dokonaniu przewłaszczenia przez (...) Spółdzielnię Mieszkaniową (...)

(dowód: akt notarialny, k. 116 – 117v).

W dniu 29 grudnia 1995 roku T. M. i M. S. z domu Senator zawarli związek małżeński

(dowód: odpis skrócony aktu małżeństwa, k. 11).

Pismem z dnia 23 maja 1997 roku M. M. (1) zawiadomiła Urząd Gminy T. o tym, iż z dniem 23 maja 1997 roku likwiduje działalność gospodarczą pod nr (...) na ulicy (...) i przenosi zakład na ulicę (...)

(dowód: pismo M. M. (1), k. 713).

Decyzją z dnia 23 maja 1997 roku postanowiono wykreślić z ewidencji działalności z dniem 23 maja 1997 roku wpis pod numerem (...) ze względu na pismo M. M. (1) z dnia 23 maja 1997 roku w przedmiocie zmiany siedziby firmy

(dowód: decyzja, k. 711; pismo, k. 713).

Pismem z dnia 23 maja 1997 roku (data wpływu) opatrzonym datą 24 maja 1997 roku M. M. (1) dokonała zgłoszenia o dokonanie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej w Urzędzie dzielnicy Ż. Gminy (...). Jako zgłaszającego wpisano M. M. (1), firma miała brzmieć (...), a jako jej pełnomocnika zgłoszono T. M.. Zgodnie z punktem 2 zgłoszenia siedziba miała mieścić się w W. przy ul. (...), z kolei wedle punktu 4 zgłaszająca oświadczyła, że prowadzi działalność gospodarczą na podstawie zaświadczenia nr ew. (...) wydanego przez Urząd Gminy T.

(dowód: zgłoszenie k. 663).

W tym samym dniu, tj. w dniu 23 maja 1997 roku do prowadzonej przez Prezydenta m. st. W. ewidencji działalności gospodarczej dokonano wpisu pod numerem (...), na mocy którego od dnia 24 maja 1997 roku (...) rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej pod nowym adresem, tj. W., ul. (...)

(dowód: zaświadczenie, k. 664).

W dniu 29 stycznia 1998 roku M. M. (1) złożyła zgłoszenie o dokonanie zmiany we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, poprzez wpisanie nowej nazwy – Przedsiębiorstwo (...).

(dowód: zgłoszenie, k. 668).

Przedsiębiorstwo (...) działa nieprzerwanie do chwili obecnej. M. M. (1) tym przedsiębiorstwem od chwili jego powstania do momentu swojej śmierci. Podpisywała ona wszelkie umowy związane z wyborem maszyn i ich leasingiem, zatrudniała pracowników, wypłacała należne im wynagrodzenie, a ponadto podejmowała wszelkie istotne dla przedsiębiorstwa decyzje. T. M. aktywnie pomagał swojej żonie M. M. (1) w prowadzeniu działalności gospodarczej, nadzorował jakość wykonywanych prac, zajmował się kwestiami dotyczącymi produkcji i stanu technicznego maszyn, kontaktował się z producentami maszyn. T. M. pełnił w przedsiębiorstwie funkcję zbliżoną do funkcji kierownika produkcji, w związku z czym wydawał pracownikom polecenia. Ponadto jako jej pełnomocnik także zawierał niektóre umowy dotyczące jej działalności.

(dowód: zeznania świadka P. K., k. 403 – 405; zeznania świadka A. B., k. 423; zeznania świadka L. F., k. 558v; zeznania świadka J. S. (2), k. 363; zeznania świadka K. B., k. 387, k. 389; zeznania uczestniczki P. S. (2), k. 731v, k. 732v; zeznania uczestniczki J. S. (1), k. 733).

Zawiadomieniem z dnia 4 lipca 2000 roku Zarząd D. Ś. Gminy W. – Centrum poinformował M. i J. S. (2), iż lokale mieszkalne w budynku nr (...) przy ul. (...) w W. zostały przeznaczone do sprzedaży

(dowód: zawiadomienie o przeznaczeniu lokalu do sprzedaży, k. 185 – 186v).

W dniu 20 kwietnia 2001 roku T. M. otrzymał od Zarządu Międzyzakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. przydział działki nr (...) o powierzchni 308 m² w granicach wynikających z podziału nieruchomości KW nr (...) wraz z wybudowanym z własnych środków finansowych domem jednorodzinny położonym przy ul. (...) w W. o powierzchni 291,9 m².

(dowód: przydział działki wraz z wybudowanym domem jednorodzinny, k. 129).

W dniu 15 maja 2001 roku uzgodnione zostały warunki sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku znajdującym się przy ul. (...) w W. o powierzchni 52,92 m² wraz z ułamkową częścią w nieruchomości wspólnej oraz prawo użytkowania wieczystego ułamkowej części gruntu w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców – M. M. (1) i T. M.. Cenę lokalu ustalono na kwotę 39.502,00 zł. Lokal ten następnie małżonkowie nabyli na podstawie umowy ustanowienie odrębnej własności lokalu, jego sprzedaży, wraz z oddaniem gruntu w użytkowanie wieczyste co nastąpiło na mocy aktu notarialnego z dnia 11 czerwca 2001 roku (rep. A 2475/01)

(dowód: protokół nr (...), k. 187 – 188v, księga wieczysta k. 7).

W dniu 2 marca 2002 roku T. M. i M. M. (1) nabyli od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. motocykl H. rok produkcji 2001, nr rejestracyjny (...) o wartości 67.028,37 zł.

(dowód: faktura VAT nr (...), k. 351).

W dniu 5 marca 2002 roku zawarta została umowa kredytu nr (...) na zakup pojazdu marki H. pomiędzy (...) Bank S.A. w G. a M. M. (1) i T. M.. Na mocy przedmiotowej umowy małżonkom udzielono kredytu w wysokości 48.776,00

(dowód: umowa kredytu, k. 199 – 201; kalendarz spłat, k. 202).

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie II Wydział Cywilny z dnia 14 stycznia 2005 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II C 2640/04 rozwiązano przez rozwód związek małżeński zawarty dnia 29 grudnia 1995 roku pomiędzy T. M. a M. S. bez orzekania o winie

(dowód: wyrok, k. 12).

Na mocy umowy komisowej z dnia 30 października 2006 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przyjęła od T. M. i M. M. (1) do sprzedaży komisowej motocykl marki H. (...) rok produkcji 2001, nr rejestracyjny (...)

(dowód: umowa komisowa, k. 350).

W dniu 3 listopada 2006 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. sprzedała M. M. (3) powyższy motocykl marki H. za kwotę 30.000,00 zł

(dowód: faktura VAT nr (...), k. 349).

W dniu 19 grudnia 2007 roku byli już małżonkowie (...) zawarli z (...) Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w likwidacji w W. umowę przeniesienia prawa własności domu jednorodzinnego położonego w W. przy ul. (...) i prawa użytkowania wieczystego. W umowie tej małżonkowie oświadczyli, iż spółdzielcze własnościowe prawo do tego domu wchodzi w skład ich majątku wspólnego, jednocześnie wyrazili zgodę na przeniesienie na rzecz każdego z nich 1/2 udziałów w utworzonym prawie własności tego domu.

(dowód: akt notarialny k. 118).

W dniu 1 lutego 2011 roku zmarła M. M. (1). Na mocy aktu poświadczenia dziedziczenia z dnia 4 lutego 2011 roku spadek po M. M. (1) na podstawie ustawy nabyły P. S. (1) i J. S. (1), każda z nich po 1/2 części

(dowód: akt poświadczenia dziedziczenia, k. 213 – 213v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwość nie była przez strony kwestionowana, a które w ocenie Sądu nie budzą wątpliwości co do swej wiarygodności i autentyczności, a ponadto na podstawie niekwestionowanych twierdzeń stron, okoliczności bezspornych i przyznanych.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: L. F. (k. 558v -559), A. B. (k. 423), J. S. (2) (k. 362 – 365), K. B. (k. 386 – 390) oraz P. K. (k. 402 – 406). W ocenie Sądu zeznania w/w świadków uznać należy za wiarygodne, albowiem zostały one złożone w sposób szczerzy, bez woli zatajania czegokolwiek czy prezentowania okoliczności faktycznych w sposób nieobiektywny. Ponadto były one spójne, logiczne oraz wzajemnie się uzupełniały, a ponadto korespondowały z treścią dokumentów znajdujących się w aktach sprawy. Świadkowie potwierdzili, że właścicielem przedsiębiorstwa oraz osobą nim zarządzającą była M. M. (1), T. M. był zaś osobą, która pomagała jej w prowadzeniu działalności gospodarczej, nie był on jednak właścicielem. Świadkowie byli jednomyślni co do tego, iż to M. M. (1) podejmowała wszelkie istotne decyzje w firmie, decydowała o zakupie maszyn, podpisywała wszelkie umowy w imieniu firmy, a nadto zatrudniała

i zwalniała pracowników, wypłacała im wynagrodzenie i podejmowała decyzje strategiczne dla firmy, wnioskodawca natomiast zajmował się produkcją i nadzorował pracę w tym zakresie.

Sąd obdarzył również walorem wiarygodności zeznania świadków R. Ż. (k. 476), I. R. (k. 433), D. Z. (k. 433 – 434) oraz W. S. (k. 400 – 402). Sąd uznał, iż zeznania w/w świadków zostały złożone w sposób szczerzy, jednak stwierdzić należy, iż świadkowie nie znali sytuacji prawnej i stanu właścicielskiego firmy. Świadkowie błędnie bowiem sądzili, iż właścicielami przedsiębiorstwa są oboje małżonkowie, tj. M. M. (1) i T. M.. Należy jednak zauważyć, iż świadkowie ci nie mieli wiedzy na temat treści dokumentacji związanej z prowadzoną przez M. M. (1) działalnością gospodarczą jak i odnośnie tego kto decydował o losach przedsiębiorstwa, zaś z racji tego, że T. M. był mężem M. M. (1), a ponadto kierował on produkcją i nadzorował pracę pracowników, część z nich błędnie sądziła, że jest on również właścicielem przedsiębiorstwa i osobą zarządzającą nim, podczas gdy wykonywał on jedynie polecenia żony i na jej zlecenie zajmował się sprawami produkcji i kwestiami technicznymi. W ocenie tychże świadków T. M. był „szefem”, gdyż przebywał on wśród pracowników i wydawał im polecenia, M. M. (1) zajmowała się zaś „pracą papierkową”. Błędna ocena świadków co do stanu właścicielskiego przedsiębiorstwa nie wpływa jednak na okoliczność, iż zeznania w/w świadków zasługiwały na obdarzenie walorem wiarygodności.

Zeznania świadka M. M. (4) (k. 423 – 427) Sąd uznał za wiarygodne, jednakże w znacznej części były one dostosowane do potrzeb wnioskodawcy. Należy zważyć, iż świadek nie była pracownikiem przedsiębiorstwa, zaś jako matka wnioskodawcy знаła sytuację małżonków z relacji syna, dlatego też nie dziwi fakt, iż w ocenie świadka właścicielami przedsiębiorstwa była zarówno M. M. (1), jak i wnioskodawca. Świadek błędnie sądziła, iż fakt, że T. M. wydaje pracownikom polecenia i nadzoruje ich pracę, przesądza o tym, iż jest on właścicielem przedsiębiorstwa.

Z kolei zeznania świadka R. D. (k. 559 – 559v) Sąd uznał za niewiarygodne w zakresie, w jakim świadek twierdziła, iż przedsiębiorstwo (...) stanowiło wspólny majątek stron, albowiem zeznania te były sprzeczne z zeznaniami świadków i uczestników, którym Sąd dał wiarę. Świadek podała, iż T. M. i M. M. (1) wspólnie otworzyli nową firmę, co nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności przeczy temu dokumentacja nadesłana przez Urząd Miasta Stołecznego W. dotycząca działalności gospodarczej prowadzonej przez M. M. (1), z której wynika, iż przedsiębiorstwo działało nieprzerwanie od 1992 roku, zaś jego jedynym właścicielem w czasie trwania małżeństwa wnioskodawcy i M. M. (1) była M. M. (1), a także zeznania świadków i uczestników.

Zeznania świadka T. G. (k. 476) oraz świadka P. G. (k. 476 – 477) nic nie wniosły do sprawy, bowiem świadkowie nie mieli wiedzy co do okoliczności istotnych dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Sąd przeprowadził także dowód z przesłuchania stron. W ocenie Sądu, zeznania złożone przez uczestniczki – P. S. (1) (k. 731 – 732v) i J. S. (1) (k. 732v – 733v) zasługiwały na obdarzenie walorem wiarygodności. Zeznania te były spójne i logiczne, a Sąd nie znalazł podstaw by kwestionować ich wiarygodność. Znajdowały one ponadto dokładne potwierdzenie w treści załączonych dokumentów, przede wszystkim w treści dokumentów nadesłanych przez Urząd Miasta Stołecznego W..

Z kolei zeznania złożone przez wnioskodawcę (k. 559v – 560v) Sąd uznał za niewiarygodne w części, w jakiej T. M. twierdził, iż był współwłaścicielem Przedsiębiorstwa (...). W ocenie Sądu, twierdzenia wnioskodawcy, jakoby wykreślenie przedsiębiorstwa z ewidencji działalności gospodarczej w maju 1997 roku z powodu utworzenia przez małżonków wspólnego przedsiębiorstwa nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Twierdzeniom tym przeczy treść dokumentacji nadesłanej przez Urząd Miasta Stołecznego W., w szczególności pismo M. M. (1) (k. 713), z którego jasno wynika, iż wyłącznym powodem wykreślenia działalności gospodarczej z ewidencji jest zmiana siedziby firmy, nie zaś chęć utworzenia wspólnego z mężem przedsiębiorstwa. Co istotne, w tym samym dniu, w którym nastąpiło wykreślenie działalności z ewidencji prowadzonej przez Gminę W. T. (23 maja 1997 roku), nastąpiło wpisanie tej działalności do ewidencji prowadzonej przez Gminę W. Ż., zaś zmiany dotyczyły jedynie zmiany siedziby, nie było natomiast żadnej zmian w zakresie składu właścicielskiego przedsiębiorstwa. Twierdzeniom T. M. przeczy także zeznania świadków i uczestniczek, które Sąd obdarzył walorem wiarygodności, a z których jednoznacznie wynika, iż T. M. zajmował się kierowaniem produkcją i kontrolą stanu

technicznego maszyn, był on ponadto osobą wspierającą M. M. (1) w prowadzeniu działalności gospodarczej i pomagającą jej, nie był zaś właścicielem czy osobą zarządzającą firmą.

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie wskazać należy, że przepisy kro dotyczące wspólności ustawowej i składników majątku uległy istotnej zmianie, która weszła w życie z dniem 20 stycznia 2005 roku na mocy ustawy zmieniającej kro z dnia 17 czerwca 2004 roku (Dz. U. Nr 162, poz. 1691). Ze względu na przepisy intertemporalne zawarte w ustawie zmieniającej wskazać należy, że w sprawach, w których wspólność ustała po dniu 20 stycznia 2005 roku stosuje się przepisy obowiązujące od tej daty. Ze względu na fakt, iż wspólność małżonków M. M. (1) i T. M. ustała po dniu 20 stycznia 2005 roku, należy stosować nowe przepisy.

W sytuacji, gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową, do dokonania działu spadku niezbędne jest uprzednie albo jednoczesne z działem spadku, połączone w tym samym postępowaniu, przeprowadzenie podziału majątku wspólnego, chyba że zapadł już prawomocny wyrok rozstrzygający o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym oraz o żądaniach zwrotu wydatków, nakładów i innych świadczeń z majątku wspólnego na majątek odrębny lub odwrotnie, albo że częściowy dział spadku nie dotyczy udziału spadkodawcy w majątku wspólnym (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 1972 roku, sygn. akt III CZP 100/71, OSNC 1972, nr 7-8, poz. 129, LEX nr 1379).

Zgodnie z treścią art. 31 § 1 kro z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków.

Skład i wartość majątku wspólnego małżonków w majątku wspólnym, Sąd jest obowiązany ustalić z urzędu (art. 684 kpc w zw. z art. 567 § 3 kpc). Sąd nie jest jednak zobowiązany do prowadzenia dochodzeń w celu ustalenia składników majątku wspólnego.

Skład majątku wspólnego ustala się według stanu na dzień ustania wspólności, przy czym podziałowi podlegają tylko te składniki, które istnieją w czasie orzekania o podziale.

Na podstawie art. 684 kpc w zw. z art. 567 § 3 kpc Sąd ustalił, że w skład majątku wspólnego małżonków wchodzi prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w W., przy ulicy (...), o powierzchni 52,92 m², dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...);

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w dniu 15 maja 2001 roku uzgodnione zostały warunki sprzedaży lokalu mieszkalnego nr (...) w budynku znajdującym się przy ul. (...) w W. o powierzchni 52,92 m² wraz z ułamkową częścią w nieruchomości wspólnej oraz prawo użytkowania wieczystego ułamkowej części gruntu w drodze bezprzetargowej na rzecz najemców – M. M. (1) i T. M.. Prawo własności przedmiotowego lokalu M. M. (1) i T. M. nabyli w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej, co w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż stanowi ono składnik majątku wspólnego M. M. (1) i T. M., co nie było ponadto kwestionowane przez żadną ze stron.

Innym składnikiem majątku stron była nieruchomość gruntowa o powierzchni 308 m² zabudowanej domem jednorodzinny o powierzchni 291,9 m², położonej w W.. W tym zakresie jednak małżonkowie (...) dokonali częściowego podziału swojego majątku, co miało miejsce przy okazji zawarcia dnia 19 grudnia 2007 roku umowy przeniesienia własności domu jednorodzinny i prawa użytkowania wieczystego zawartej pomiędzy małżonkami (...) a Spółdzielnią Mieszkaniową (...) w likwidacji w W.. W akcie tym małżonkowie oświadczyli, że spółdzielcze własnościowe prawo do tego domu wchodzi w skład ich majątku wspólnego. Jednocześnie oboje wyrazili zgodę na przeniesienie na rzecz każdego z nich prawa własności tej nieruchomości w udziałach po 1/2. W przekonaniu Sądu oznacza to, że tym składnikiem małżonkowie podzielili się dobrowolnie.

Z kolei Przedsiębiorstwo (...) powstało zanim powstała wspólność majątkowa małżeńska, dlatego w ocenie Sądu w/w przedsiębiorstwo nie wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków, lecz w skład majątku osobistego M. M. (1). W chwili zawarcia małżeństwa, M. M. (1) prowadziła już bowiem tę działalność gospodarczą i kontynuowała ją, nieprzerwanie do chwili swojej śmierci. Dlatego też uznać należy, iż prowadzone przez nią przedsiębiorstwo stanowi składnik jej majątku osobistego.

W ocenie Sądu, nieuprawnione jest twierdzenie wnioskodawcy, jakoby na początku 1997 roku podjął on inicjatywę stworzenia nowego przedsiębiorstwa wydawniczego, w następstwie czego M. M. (1) zlikwidowała prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą, zaś małżonkowie utworzyli wspólnie nowe przedsiębiorstwo, które jednak, ze względu na większą rozpoznawalność rynkową firmy, działało pod firmą tożsamą z firmą prowadzonego dotychczas przez M. M. (1) przedsiębiorstwa. Twierdzenia te pozostają w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym w postaci zeznań uczestniczek i świadków, a w szczególności z dokumentacją dotyczącą działalności gospodarczej prowadzonej przez M. M. (1) nadesłaną przez Urząd Miasta Stołecznego W.. Wynika z niej bowiem, iż wykreślenie wpisu z ewidencji działalności z dniem 23 maja 1997 roku, wbrew twierdzeniom wnioskodawcy, było następstwem zmiany siedziby działalności gospodarczej prowadzonej przez M. M. (1), nie zaś chęcią założenia nowej działalności gospodarczej wspólnie z mężem. Z treści pisma skierowanego do Urzędu Gminy T. (k. 713) oraz z decyzji z dnia 23 maja 1997 roku w przedmiocie wykreślenia wpisu z ewidencji działalności (k. 711) jasno wynika, iż powodem wykreślenia wpisu była wyłącznie zmiana siedziby firmy. Wprawdzie w piśmie z 23 maja 1997 roku M. M. (1) wskazała, że likwiduje działalność gospodarczą na ul. (...) ale jednocześnie zaznaczyła, że przenosi zakład na P. 44B. W ten sposób jasno wskazała z jakich przyczyn likwiduje działalność zarejestrowaną w Urzędzie Gminy T. i nie ma tutaj w ogóle mowy o tym, że w ogóle rezygnuje z jej prowadzenia czy też, że będzie prowadziła inną działalność, nie będącą kontynuacją dotychczasowego przedsiębiorstwa.

W tym miejscu należy wskazać, iż zgodnie z obowiązującymi w tym czasie przepisami ustawy z dnia 23 grudnia 1988 roku o działalności gospodarczej (Dz. U. 1988, Nr 41, Poz. 324) ewidencję działalności gospodarczej prowadziła gmina właściwa ze względu na adres zakładu głównego, zgłoszenie zaś zmiany adresu zakładu głównego powodowało wykreślenie wpisu z ewidencji danej gminy i konieczność dokonania wpisu w gminie właściwej dla nowego adresu zakładu głównego.

W myśl powyższego, zmiana adresu zakładu głównego z dniem 24 maja 1997 roku na adres W., ul. (...), spowodowała konieczność wykreślenia działalności z ewidencji w urzędzie właściwym dla dotychczasowej siedziby przedsiębiorstwa i konieczność nowej rejestracji działalności w D. – Ż.. Dokładnie takie czynności i żadnych innych, wykonała M. M. (1). Nie sposób więc przypisać jej jakichkolwiek innych intencji przy tym działaniu w szczególności rozszerzenia wspólności majątkowej na to przedsiębiorstwo lub chęci założenia zupełnie nowego przedsiębiorstwa, nie będącego kontynuacją jej dotychczasowej działalności.

Nie sposób było dać wiary, że gdyby w istocie M. M. (1) chciała dokonać takich zmian własnościowych to nie znalazłoby to żadnego wyrazu w dokumentacji ewidencyjnej przedsiębiorstwa (...). Z kolei argumentacja wnioskodawcy dlaczego przy okazji wpisania przedsiębiorstwa do ewidencji w dzielnicy W.-Ż. nie zmieniono ani osoby właściciela ani formy lub nazwy w sposób umożliwiający jej odróżnienie od dotychczasowej działalności, nie jest przekonująca. Wnioskodawca twierdził, że zmianę formy odradziła im jakaś bliżej nieokreślona osoba zajmująca się sprawami finansowymi przedsiębiorstwa, okoliczność to nie została jednak w żadne sposób wykazana. Odnośnie zaś braku zmiany nazwy w pierwsze kolejności należy zauważyć, że zmiana taka miała częściowo miejsce, bowiem firma w chwili wykreślenia brzmiała Przedsiębiorstwo (...) a w Urzędzie dzielnicy W.-Ż. zostało wpisane wyłącznie jako (...), dopiero następnie na skutek zgłoszenia z dnia 29 stycznia 1998 roku zmienione ponownie na Przedsiębiorstwo (...). Zmiany te, mające jednak zdaniem Sądu charakter prawdopodobnie przeoczenia M. M. (1), która we wniosku o ponowny wpis nie podała całej nazwy przedsiębiorstwa choć podała np. prawidłowy numer jego poprzedniego wpisu, nie świadczą o założeniu nowej działalności w miejsce starej, jak i o tym, że T. M. stał się właścicielem takiego przedsiębiorstwa. Zresztą na marginesie rozważań dotyczących zmiany nazwy należy stwierdzić, że fakt, iż T. M. nawet nie wiedział o tym, że jednak była jakaś zmiana nazwy świadczy o tym, że w istocie nie był on osobą zarządzającą tym

przedsiębiorstwem. Nie sposób uznać, że jako taki nie wiedziałby o tym, że M. M. (1) zmieniła 29 stycznia 1998 roku nazwę przedsiębiorstwo.

Nie sposób zaś uznać, że o tym, iż nie założono przedsiębiorstwa o innej nazwie, uwzględniającej T. M. jako jej współwłaściciela miała zdecydowała dotychczasowa rozpoznawalność przedsiębiorstwa. W tym zakresie twierdzenia jak i zeznania wnioskodawcy są nielogiczne. T. M. twierdził, że w pewnym momencie firma nie miała już żadnych klientów i w ogóle nie pracowała. Nie sposób więc zrozumieć jaką rozpoznawalność miałyby zapewnić pozostawienie starej nazwy. Z kolei słuchany jako strona zeznał, że to on po okresie gdy nie było żadnych zleceń załatwił kilka zamówień. Jeśli więc w istocie tak było to te zlecenia nie zostały pozyskane ze względu na rozpoznawalność firmy, a zostały „załatwione” przez wnioskodawcę. Nie sposób więc uznać, w świetle samych twierdzeń i zeznań wnioskodawcy, że rozpoznawalność firmy powinna stanowić jakąkolwiek przeszkodę do jej zmiany.

Ponadto Sąd doszedł do wniosku, iż działanie T. M. nie stanowiło prowadzenia przedsiębiorstwa, tylko udzielanie pomocy do jego prowadzenia, co potwierdzają zeznania świadków i uczestniczek postępowania. Jak wynika bowiem z zeznań uczestniczek postępowania oraz świadków: L. F., K. B., J. S. (2), P. K., A. B. i D. Z., to M. M. (1) była osobą, która podpisywała z pracownikami umowy, wypłacała pracownikom wynagrodzenie, podejmowała wszelkie decyzje dotyczące prowadzenia przedsiębiorstwa, zatem to ona była osobą prowadzącą i zarządzającą przedsiębiorstwem, zaś jej mąż – T. M. wyłącznie jej pomagał. Owszem T. M. ze względu na posiadaną w pewnym momencie wiedzę brał udział przy podejmowaniu istotnych z punktu widzenia przedsiębiorstwa decyzjach, jak choćby dotyczących parku maszynowego, jednakże zawsze ostateczne zdanie należało do jego żony. T. M. mógł zaś działać co najwyżej jako jej pełnomocnik.

Zresztą kolejnym argumentem przemawiającym za słusznością stanowiska, iż T. M. nie był osobą zarządzającą przedsiębiorstwem, ale jedynie osobą pomagającą swojej żonie przy prowadzeniu tego przedsiębiorstwa jest okoliczność, iż T. M. pojawia się w zaświadczeniu z dnia 11 sierpnia 1998 roku (k. 676) jako pełnomocnik działający w imieniu (...). W ocenie Sądu, zupełnie nielogicznym byłoby udzielanie osobie zarządzającej przedsiębiorstwem pełnomocnictwa do reprezentowania przedsiębiorstwa. Powyższe świadczy o tym, iż T. M. był jedynie pracownikiem firmy, a zarazem osobą pomagającą swojej żonie w prowadzeniu działalności gospodarczej. Bez znaczenia zostaje przy tym okoliczność, iż część pracowników przedsiębiorstwa błędnie sądziła, iż T. M. jest właścicielem firmy, bowiem było to subiektywne przeświadczenie pracowników, którzy nie mieli jakiegokolwiek wiedzy w przedmiocie stanu prawnego przedsiębiorstwa i danych ujawnionych w ewidencji. Trudno bowiem dziwić się pracownikom, iż T. M. był dla nich szefem i tak go też traktowali, skoro był on mężem właścicielki, który ponadto wydawał im polecenia, nadzorował ich pracę i zarządzał produkcją.

Potwierdzeniem powyższego jest w przekonaniu Sądu także zachowanie wnioskodawcy po rozstaniu z żoną. Wnioskodawca zeznał, że zaprzestał wtedy korzystania ze środków uzyskiwanych z firmy (...) i w późniejszym okresie utrzymywał się z nowo założonej działalności gospodarczej, na którą uzyskał środki z pożyczek i kredytów. Takie zachowanie jest całkowicie nielogiczne. Gdyby wnioskodawca w istocie był współwłaścicielem przedsiębiorstwa to nie zrezygnowałby nagle z uzyskiwanych z tego tytułu dochodów. O ile bowiem nie dopełnienie pewnych formalności, które mogłyby doprowadzić do powstania zupełnie nowego przedsiębiorstwa lub też spółki prawa cywilnego lub handlowego w okresie trwania małżeństwa wnioskodawca, mógł tłumaczyć zaufaniem i miłością do żony, o tyle nie sposób uznać, że po rozstaniu i rozwodzie stron, gdy został w zasadzie bez środków do życia, nie zgłosiłby żadnych pretensji do zysków z przedsiębiorstwa, które w jego pełnym przekonaniu stanowiło także jego własność.

W ocenie Sądu należy tu również zwrócić uwagę, że samo przedsiębiorstwo stanowi pewien zorganizowany zespół składników majątkowych. Tym samym przedsiębiorstwo prowadzone w ramach działalności gospodarczej pod względem prawnym powstaje z chwilą zaewidencjonowania go we właściwej ewidencji, jednakże jako składnik majątku i pewna wartość materialna może istnieć także po jego wykreśleniu z takiej ewidencji. Oznacza to, że przedsiębiorstwo wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków tylko w dwóch przypadkach albo gdy powstało w trakcie małżeństwa albo gdy zostało nabyte w trakcie trwania wspólności. W przekonaniu Sądu zaś pod pojęciem powstania przedsiębiorstwa w trakcie trwania wspólności należy rozumieć jego zorganizowanie od podstaw w tym

czasie lub przynajmniej nabycie do przedsiębiorstwa, które zaczęto tworzyć przed zawarciem związku małżeńskiego, większości składników majątkowych już w trakcie jego trwania, ze środków pochodzących z majątku wspólnego.

W niniejszej sprawie nie było kwestią sporną to, że Przedsiębiorstwo (...) powstało przed zawarciem małżeństwa przez strony, jako takie nie weszło więc w skład majątku wspólnego małżonków (...). Jakkolwiek później doszło zaś do wykreślenia tego przedsiębiorstwa w ewidencji jednej dzielnicy i wpisaniu w ewidencji innej dzielnicy W. tak nie ulega również żadnej wątpliwości, że przedsiębiorstwo to jako pewien zorganizowany zespół składników majątkowych było w obu przypadkach tym samym przedsiębiorstwem. W dniu 23 maja 1997 roku nie uległy zmianie w firmie jej środki trwałe, zobowiązania i wierzytelności jak i zespół pracowników. Wszystkie te składowe przedsiębiorstwa były ze sobą w pełni tożsame. Tym samym przedsiębiorstwo to nie zostało w trakcie trwania małżeństwa nabyte z majątku wspólnego małżonków (...), lecz nadal jako zespół praw i środków wchodziło w skład majątku osobistego M. M. (1).

Konsekwentnie więc należy stwierdzić, że Przedsiębiorstwo (...) stanowił majątek osobisty tej osoby.

Należy również zgodzić się z poglądem, iż nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przedmioty służące do prowadzenia przedsiębiorstwa winny należeć do tej samej masy majątkowej, co owo przedsiębiorstwo. Skoro zatem zakup maszyn i samochodów wykorzystywanych przy prowadzeniu działalności gospodarczej następował na rachunek (...), a jego sfinansowanie następowało ze środków należących do przedsiębiorstwa, to tym samym ruchomości te stanowią składniki majątkowe przedsiębiorstwa i nie wchodzi w skład majątku wspólnego małżonków.

Zasadą jest, że podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami tego majątku w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału majątku wspólnego. Nie uwzględnia się więc tych przedmiotów, które wprawdzie były objęte wspólnością, ale zostały zbyte lub zużyte w sposób odpowiadający prawu (zob. L. Stecki, Ustanie ustawowej wspólności, s. 80).

W świetle powyższego, należy wskazać, iż na mocy umowy komisowej z dnia 30 października 2006 roku (k. 350) (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przyjęła od T. M. i M. M. (1) do sprzedaży komisowej motocykl marki H. (...) rok produkcji 2001, nr rejestracyjny (...), zaś w dniu 3 listopada 2006 roku sprzedała go M. M. (3) za kwotę 30.000,00 zł (k. 349). Ze względu na fakt, iż motocykl został zbyty w sposób odpowiadający prawu, nie wchodzi on w chwili obecnej w skład majątku wspólnego małżonków. Brak jest przy tym wiarygodnego materiału dowodowego, który potwierdzałby twierdzenia uczestniczek i czynność ta miała charakter fikcyjny.

Co do przynależności pozostałych ruchomości wskazywanych przez uczestniczki postępowania do majątku wspólnego, a mianowicie przyczepy oraz części do motocykla marki H. i złotej biżuterii, należy wskazać, iż uczestniczki nie przedstawiły jakichkolwiek dowodów, na podstawie których możliwe byłoby ustalenie przez Sąd istnienia konkretnych składników majątkowych oraz ich wartości. Ustalając skład majątku wspólnego małżonków, Sąd nie może bowiem poprzestać na samych twierdzeniach stron, konieczne jest wskazanie dowodów w tym zakresie. Zresztą co do przyczepy i części do motocykla można przyjąć, że zostały one zbyte wraz z samym motocyklem. Co do biżuterii zaś należy wskazać, że same uczestniczki wskazywały, że część tej biżuterii to była własność ich matki, co potwierdziła świadek K. B. (k. 568). W takiej sytuacji nie jest możliwe ustalenie przynależności tych bliżej nieokreślonych przedmiotów do poszczególnych majątków, których dotyczy postępowanie, a ponadto nie jest możliwe ustalenie czy przedmioty te nadal do nich wchodzi, czy nie zostały zbyte lub utracone przed datą orzekania.

W postępowaniu o podział majątku sąd rozstrzyga także o ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym. Zgodnie z art. 43 § 1 kro oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Z kolei § 2 tego przepisu dopuszcza ustalenie udziałów w majątku wspólnym z uwzględnieniem stopnia, w którym każde z nich przyczyniło się do powstania tego majątku, jeżeli żądanie takie złożyło jedno z małżonków. Zgodnie z § 2 omawianego przepisu sąd może wydać postanowienie wstępne w przedmiocie ustalenia nierównych udziałów. Możliwość ustalenia nierównych udziałów w postępowaniu o podział majątku wspólnego rzutuje na relację tego postępowania do postępowania o dział spadku, w sytuacji gdy w skład spadku wchodzi udział spadkodawcy w majątku objętym małżeńską wspólnością ustawową. Wówczas konieczne jest przeprowadzenie przed działem spadku postępowania o podział majątku wspólnego lub połączenie obu tych postępowań na podstawie art. 689 kpc. Dopóki nie zostanie przesądzone,

jakie są udziały spadkodawcy i jego małżonka w majątku wspólnym, dopóty nie jest możliwe ustalenie przez sąd spadku, w myśl dyspozycji art. 684 kpc, składu i wartości spadku (uchwała SN z dnia 2 marca 1972 r., III CZP 100/71, OSNCP 1972, nr 7-8, poz. 129).

Odstąpienie od zasady wyrażonej w art. 43 § 1 kro stanowiącej, że małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym wymaga wystąpienia jednocześnie dwóch przesłanek: ważnych przyczyn oraz różnego stopnia przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego (art. 43 § 2 kro). Podkreślić należy, że przesłanki te muszą być spełnione łącznie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, LEX nr 479357).

Oznacza to, że ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym nie może nastąpić w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy zaistnieją ważne powody. Z jednej strony żadne „ważne powody” nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy. Z drugiej strony – różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku bierze się po uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają „ważne powody”.

Na stopień przyczynienia się małżonków do tworzenia majątku dorobkowego składa się całokształt starań o zaspokojenie potrzeb rodziny. Będą to zarówno zarobki lub inne dochody uzyskiwane przez małżonków wykorzystywanych na zaspokojenie potrzeb rodziny oraz świadczenia pracy osobistej przy wychowaniu dzieci i w wspólnym gospodarstwie domowym. Dla jego określenia ma znaczenie, czy posiadanymi zasobami małżonkowie gospodarują racjonalnie, a w szczególności, czy lekkomyślnie ich nie trwonią. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażony jest pogląd, że jeżeli małżonek w sposób rażący lub upoczywie, pomimo posiadanych sił oraz możliwości zarobkowych, nie przyczynia się odpowiednio do tych możliwości do powstania majątku wspólnego, drugi małżonek może żądać, aby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku (postanowienie z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNCP 1973, nr 10, poz. 174). W doktrynie wskazuje się, iż powody ustalenia nierównych udziałów dotyczą oceny, kwalifikacji zachowania drugiego małżonka oraz spowodowanych przez niego takich stanów rzeczy, które stanowią przyczynę niższej wartości majątku wspólnego niż ta, która wystąpiłaby, gdyby postępował właściwie. Nie stanowią jednak ważnych powodów okoliczności niezależne od małżonka i przez niego niezawinione, w szczególności związane z nauką, chorobą czy bezrobociem (M. Sychowicz (w:) K. Piasecki (red.), Kodeks, 2006, s. 232).

Istotne dla niniejszej sprawy jest stwierdzenie, iż przesłanki ustalenia nierównych udziałów muszą być udowodnione. Ciężar dowodu ciąży na uczestniczkach, które zgłosiły wniosek o ustalenie nierównych udziałów (art. 6 kc).

W ocenie Sądu orzeczenie o nierównych udziałach w majątku wspólnym musi być podyktowane wystąpieniem szczególnych – ważnych – okoliczności. W omawianej sprawie nie zaistniała przyczyna, która uzasadniałaby takie rozstrzygnięcie. Ustalenie nierównych udziałów powinno być bowiem zastrzeżone do przypadków skrajnego i upoczywego uchylania się małżonka od pomnażania wspólnego dorobku. Sąd ocenił, że uczestniczkom nie udało się przedstawić takich dowodów, które wskazywałyby na niewłaściwe zachowanie wnioskodawcy, ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika bowiem, iż zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnik przyczynili się do powstania majątku wspólnego.

Przede wszystkim za nierównymi udziałami nie może przemawiać fakt nieposiadania przez wnioskodawcę majątku w chwili zawarcia związku małżeńskiego. Należy bowiem wskazać, iż wnioskodawca również przyczyniał się do powiększania majątku wspólnego małżonków poprzez swoją pracę w przedsiębiorstwie żony oraz pomoc w jego prowadzeniu. Z zeznań świadków wynika, iż T. M. aktywnie pomagał żonie w prowadzeniu przedsiębiorstwa oraz wykonywał swoje obowiązki w przedsiębiorstwie żony, był obecny w firmie niemalże każdego dnia, choć nie przez cały okres trwania małżeństwa. Materiał dowodowy nie dawał zatem podstaw do stwierdzenia, że zaistniało nierówne przyczynienie się do powstania majątku wspólnego. Żaden ze świadków nie wskazał takich okoliczności, które usprawiedliwiłoby to żądanie. W omawianej sprawie brak jest szczególnych przyczyn, dla których Sąd miałby ustalić

nierówne udziały w majątku wspólnym i to na dodatek w takim stosunku, w jakim żądają tego uczestniczki. Pomimo ustalenia przez Sąd, iż wnioskodawca nie był właścicielem przedsiębiorstwa, nie ulega wątpliwości, iż aktywnie pomagał on swojej żonie w jego prowadzeniu. Z zeznań świadków wynika ponadto, iż wydawał on pracownikom polecenia, nadzorował ich pracę, zajmował się produkcją i stanem technicznym maszyn, co niewątpliwie prowadzi do wniosku, iż dbał on o interesy przedsiębiorstwa, a tym samym swoją pracą dążył do jak najlepszego funkcjonowania przedsiębiorstwa. Sąd nie znajduje zatem podstaw do tego, by uznać, iż praca wnioskodawcy nie miała wpływu na wysokość majątku wspólnego małżonków, bowiem praca wnioskodawcy niewątpliwie miała przełożenie na dochody osiągnięte przez przedsiębiorstwo.

W istocie żądanie ustalenia nierównych udziałów opierało się głównie na twierdzeniu, że małżonkowie osiągnęli różne dochody, a wspólny majątek został sfinansowany przede wszystkim ze środków należących do M. M. (1).

Co do pierwszej okoliczności, tj. różnicy w wynagrodzeniach, Sąd podnosi, że nie jest to samodzielna przesłanka stwierdzenia uporzeczywego zachowania polegającego na nieprzyczynianiu się do pomnażania wspólnego dorobku. Dla ustalenia nierównych udziałów nie ma też znaczenia druga okoliczność dotycząca różnic w pokryciu ceny zakupu wspólnej nieruchomości.

Sfinansowanie powstania majątku wspólnego ze środków pochodzących z majątków osobistych jest zagadnieniem dotyczącym nakładów poczynionych z majątku osobistego na majątek wspólny i stanowi przedmiot dowodzenia na zasadach procesowych. Dokonanie nakładów z majątku osobistego nie może decydować o ustaleniu nierównych udziałów w majątku wspólnym. Są to dwie różne instytucje prawne, regulowane odmiennymi przepisami materialnymi (art. 43 § 2 k.r.o. i art. 45 § 1 k.r.o.).

Zaznaczyć należy, że ustalenie nierównych udziałów jest wyjątkiem od reguły z art. 43 § 1 kro. Należy wskazać, iż jeżeli chodzi o sposób przyczyniania się małżonków do powstania majątku wspólnego, to należy uznać, że zarówno wnioskodawca, jak i M. M. (1) stosownie do swoich możliwości, sił i stanu zdrowia przyczyniali się do powstania majątku wspólnego. Sąd wziął pod uwagę fakt, że oboje małżonkowie pracowali zawodowo, przy czym M. M. (1), z racji zajmowanego stanowiska osiągała znacznie większy dochód, co nie zmienia faktu, iż wnioskodawca pomagał jej w sposób aktywny w prowadzeniu przedsiębiorstwa. Z okoliczności faktycznych wynikało także, iż w rodzinie M. M. (1) i T. M. nie istniały żadne dysfunkcje spowodowane zachowaniem wnioskodawcy, mogące być postrzegane jako rażące lub uporzeczywe naruszenie zasad współżycia społecznego, dlatego też w świetle zasad współżycia społecznego nie można przyjąć, że wystąpiły ważne powody przemawiające za ustaleniem nierównych udziałów w majątku dorobkowym stron.

Mając na uwadze powyższe, Sąd postanowił jak w sentencji.

Z: Odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron.